

GLOSY

Dr hab. Mateusz Błachucki, prof. INP PAN

Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk

ORCID: 0000-0001-5805-048X

e-mail: mateusz.blachucki@inp.pan.pl

Zakres ochrony tymczasowej w przypadku wstrzymania przez SOKiK wykonania decyzji Prezesa UOKiK o zgodzie na koncentrację. Glosa do postanowienia Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 8.04.2021 r., XVII Amo 1/21

Scope of interim protection when the Court for Competition and Consumer Protection suspends the implementation of the decision of the President of the OCCP to approve a concentration. Order of the Court for Competition and Consumer Protection of 8 April 2021, XVII Amo 1/21

Streszczenie

Glosa dotyczy problemu podstaw prawnych i treści ochrony tymczasowej przyznanej powodowi, który złożył odwołanie od decyzji w sprawie z zakresu kontroli koncentracji wydanej przez Prezesa UOKiK w postępowaniu administracyjnym i jednocześnie wniósł o wstrzymanie wykonania tej decyzji. Sąd uznał, że w przyznanie ochrony tymczasowej stanowi barierę prawną przed przeprowadzaniem koncentracji. Tymczasem, odwrotnie do europejskich przepisów o kontroli koncentracji, polska ustawa antymonopolowa nie ingeruje w ogóle w stosunki cywilnoprawne stron transakcji, a sama koncentracja jest prawnie skuteczna bez względu na decyzję sądu.

Słowa kluczowe: kontrola koncentracji, ochrona tymczasowa, wstrzymanie wykonania decyzji, zawieszenie koncentracji

JEL: K21, K41

Wprowadzenie

Głosowane orzeczenie dotyczy problemu kompetencji Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i sądów powszechnych do udzielenia ochrony tymczasowej powodowi,

Abstract

The gloss addresses the issue of the legal basis and substance of interim protection granted to a plaintiff who has appealed a decision concerning concentration control issued by the President of the Office of Competition and Consumer Protection (OCCP) in an administrative proceeding, while simultaneously seeking a suspension of the decision's execution. The court determined that the grant of interim protection constitutes a legal impediment to carrying out the concentration. However, in contrast to European merger control regulations, the Polish Antimonopoly Act does not intervene in the civil-law relationships of the transaction parties, and the concentration itself remains legally effective regardless of the court's ruling.

Keywords: merger control, interim protection, suspension of execution of decision, suspension of concentration

który złożył odwołanie od decyzji w sprawie z zakresu kontroli koncentracji wydanej przez Prezesa UOKiK w postępowaniu administracyjnym i jednocześnie wniósł o wstrzymanie wykonania tej decyzji. Orzeczenie to warto jest omówienia z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, ma ono

charakter nowości orzeczniczej. Spraw koncentracyjnych dotyczących merytorycznej oceny zgłoszonej transakcji było w historii SOKiK jedynie kilka, przy czym przedmiotem odwołania były decyzje odmawiające zgody na koncentrację¹. Dopiero w ostatnim czasie sądy powszechne miały szerszą możliwość wypowiedzenia się przy merytorycznym rozpatrywaniu spraw z zakresu kontroli koncentracji². Natomiast w żadnej z rozpatrywanych spraw SOKiK nie wypowiadał się co do zakresu ochrony tymczasowej i możliwości wstrzymania wykonania decyzji o zgodzie na koncentrację i jej wpływu na samą transakcję. Po drugie, ochrona tymczasowa w postępowaniu cywilnym udzielana w sprawach administracyjnych (z materialnego punktu widzenia) kreuje złożone zagadnienia teoretyczne i praktyczne, których rozwiązanie ma znaczenie dla nauki prawa antymonopolowego oraz cywilnej procesualistyki. Na wstępie należy zastrzec, że glosa dotyczy jedynie kwestii zasadności udzielenia ochrony tymczasowej w analizowanej sprawie i w ogóle nie dotyka sprawy głównej, tj. zakazu koncentracji.

Przebieg sprawy

Analizowane orzeczenie dotyczy stanu faktycznego, w którym Prezes UOKiK wydał 5.02.2021 r. decyzję nr DKK 34/2021, na mocy której wyraził zgodę na dokonanie koncentracji, polegającej na przejęciu przez Polski Koncern Naftowy Orlen S.A. z siedzibą w Płocku kontroli nad Polska Press sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie³. Decyzję tę zaskarżył Rzecznik Praw Obywatelskich. Równocześnie RPO wniósł bezpośrednio do SOKiK wniosek o wstrzymanie wykonania przedmiotowej decyzji, w tym ustanowienie zakazu wykonywania przez Orlen lub podmioty od niego zależne jakichkolwiek praw udziałowych z udziałów przysługujących mu w spółce Polska Press, w szczególności prawa głosu z udziałów⁴.

Sąd Okręgowy uwzględnił wniosek powoda. W uzasadnieniu swojego stanowiska SOKiK podkreślił, że każdemu podmiotowi wnoszącemu odwołanie od decyzji administracyjnej przysługuje uprawnienie wynikające z art. 479³⁰ k.p.c., dotyczące żądania wstrzymania wykonania decyzji Prezesa Urzędu przez sąd ochrony konkurencji i konsumentów. Konsekwencją przyznania RPO prawa do wniesienia odwołania od decyzji Prezesa UOKiK jest także to, że również ten organ może żądać ochrony tymczasowej. Sąd Okręgowy podkreślił, że literalnie treść przepisu art. 479³⁰ k.p.c. nie uzależnia możliwości złożenia wniosku o wstrzymanie wykonania decyzji od nadania tej decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności, chociaż najczęściej tego typu wnioski są immamentnie związane z rygorem natychmiastowej wykonalności. Natomiast ze stanu faktycznego niniejszej sprawy wynika, że mimo braku rygoru natychmiastowej wykonalności strona postępowania, wobec uwzględnienia jej wniosku w całości, a w konsekwencji braku po jej stronie interesu w zaskarżaniu decyzji Prezesa UOKiK, mogłaby dążyć do wykonania decyzji, która jednak wobec jej zaskarżenia przez RPO nie powinna podlegać wykonaniu.

Zdaniem Sądu fakt zaskarżenia decyzji organu, wyrażającej zgodę na koncentrację do Sądu, powinien skutkować

także powstrzymaniem się przedsiębiorców od dokonania koncentracji, o ile oczywiście zostanie złożony wniosek o wstrzymanie wykonania decyzji. SOKiK wskazał również, że nieuwzględnienie wniosku RPO mogłoby doprowadzić do wykonania przez stronę decyzji nieostatecznej, bo zaskarżonej przez uprawniony do tego organ, co zasadniczo nie powinno mieć miejsca w demokratycznym państwie prawa, szczególnie w sytuacji, gdy ani z przepisu ustawy, ani z decyzji organu nie wynika, że wolą bądź ustawodawcy, bądź organu antymonopolowego było wykonywanie decyzji nieostatecznej, która w toku kontroli sądowej może zostać zakwestionowana, a która w razie jej wykonania może wywrzeć niekorzystne skutki dla konkurencji.

Zdaniem Sądu instytucja kontroli koncentracji przedsiębiorców ma bezwzględnie prewencyjny charakter i musi on być zagwarantowany także na etapie trwania postępowania sądowego, w razie wniesienia odwołania od decyzji wyrażającej zgodę na koncentrację. Zachowanie uprzedniego charakteru kontroli koncentracji możliwe jest jedynie wówczas, gdy przedsiębiorcy utrzymają koncentrację na etapie zamiaru przez cały okres niezbędny do jej oceny przez uprawniony do kontroli koncentracji organ, a więc zarówno Prezesa UOKiK, jak i SOKiK.

Stan prawny

Podstawę prawną udzielenia ochrony tymczasowej adresatom aktów administracyjnych Prezesa UOKiK w toku postępowania odwoławczego przed sądem powszechnym stanowi 479³⁰ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w przypadku wniesienia odwołania od decyzji Prezesa Urzędu sąd ochrony konkurencji i konsumentów może na wniosek strony, która wniosła odwołanie, wstrzymać wykonanie decyzji do czasu rozstrzygnięcia sprawy⁵. W świetle brzmienia tego przepisu nie ulega wątpliwości, że:

1) ochrona tymczasowa może być udzielona na wniosek strony wnoszącej odwołanie od decyzji administracyjnej wydanej przez Prezesa UOKiK;

2) brak jest określonych przesłanek udzielenia ochrony tymczasowej, a k.p.c. nie definiuje ani nie wskazuje żadnych innych reguł interpretacyjnych, którymi powinien się kierować sąd powszechny, udzielając takiej ochrony;

3) treść ochrony tymczasowej zawiera się we wstrzymaniu wykonania aktu administracyjnego Prezesa UOKiK.

Analizując pierwszy element konstrukcyjny normy z art. 479³⁰ § 1 k.p.c., można wskazać, że odnosi się on do wszystkich aktów administracyjnych podjętych przez Prezesa UOKiK w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów. Co ciekawe, większość komentatorów zawęży stosowanie tego przepisu jedynie do sytuacji, kiedy zaskarżony akt administracyjny został opatrzony rygorem natychmiastowej wykonalności (przykładowo: Ereciński, 2016, kom. do art. 479³⁰; Turczyn, 2023, kom. do art. 479³⁰; Jędrejek & Orecki, 2021, kom. do art. 479³⁰; Stefańska, 2022b; Łochowski, 2023, kom. do art. 479³⁰; Flaga-Gieruszyńska, 2022, kom. do art. 479³⁰). Wydaje się, że takie ograniczenie nie ma uzasadnienia ani w brzmieniu, ani w celu tego przepisu. Przepis ten nie wpro-

wadza żadnych kwantyfikatorów czy typów decyzji, a jego podstawowym celem jest udzielenie ochrony adresatowi decyzji i stworzenie sytuacji czasowej immunizacji przed przymusowym wykonaniem decyzji administracyjnej. Dlatego należy podkreślić, że przepis ten może być stosowany w odniesieniu do każdego zaskarżonego aktu administracyjnego Prezesa UOKiK w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów, a nie tylko aktów opatrzonych rygiem natychmiastowej wykonalności. Sąd w analizowanej sprawie również stanął na takim stanowisku. Wynik wykładni językowej jest w tym wypadku jednoznaczny i nie ma potrzeby poszukiwania innych dyrektyw interpretacyjnych. Równolegle można wskazać, że podobne stanowisko zajął RPO w swoim odwołaniu, które zainicjowało postępowanie sądowe⁶.

W zakresie drugiego elementu konstrukcji ochrony tymczasowej zwraca uwagę brak określonych przesłanek udzielenia ochrony tymczasowej przez SOKiK. Powoduje to, że SOKiK ma w tym zakresie dużą władzę dyskrecyjną. Jednakże wprowadzenie decyzyjnego luzu sędziowskiego nie może oznaczać przyzwolenia na dowolność. Sam Sąd zresztą próbuje znaleźć wskazówki zastosowania zabezpieczenia poprzez odwołanie się do przepisu z 479⁶³ k.p.c., który stosuje, ale w sprawach z zakresu regulacji telekomunikacji i poczty. *Prima facie* takie poszukiwania Sądu są jak najbardziej zasadne, ale analiza historii tego przepisu wskazuje, że jest to zupełnie nieadekwatny wzorzec interpretacyjny. Pierwotnie brzmienie tego przepisu było tożsame z konstrukcją ochrony tymczasowej przyjętej na gruncie innych postępowań odrębnych przed SOKiK. Natomiast sytuację tę zmienił art. 2 ustawy o zmianie ustawy – Prawo telekomunikacyjne oraz niektórych innych ustaw z 16.11.2012 r.⁷, który znówelizował k.p.c. i nadał art. 479⁶³ nowe brzmienie, uzależniając wstrzymanie wykonania decyzji od „niebezpieczeństwa wyrządzenia znacznej szkody lub spowodowania trudnych do odwrócenia skutków”. Myliliby się jednak ktokolwiek, kto uznałby tę zmianę jako motywowaną chęcią określenia przesłanek ochrony tymczasowej w postępowaniu przed SOKiK w sprawach telekomunikacyjnych. Jasno wynika to z uzasadnienia projektu ustawy, gdzie wprost wskazano, że zmiana wynika z konieczności implementacji prawa europejskiego⁸. Oznacza to, że celem wprowadzenia nowego brzmienia art. 479⁶³ k.p.c. była raczej nieudolna implementacja przepisów europejskich. Nieudolność zawiera się w tym, że do rzekomego ograniczenia udzielania ochrony tymczasowej wykorzystano uniwersalne przesłanki obowiązujące w postępowaniu sądowoadministracyjnym. Jest też to o tyle ciekawe, że zastosowano wzorzec rozpatrywania spraw administracyjnych dla spraw przed SOKiK, a nie odwołano się do uniwersalnych reguł postępowania zabezpieczającego z art. 730 i n. k.p.c. Co więcej, z uzasadnienia wyraźnie wynika, że wprowadzenie dodatkowych przesłanek udzielania ochrony tymczasowej w sprawach zakresu regulacji telekomunikacji i poczty miało doprowadzić do maksymalnego ograniczenia stosowania tej ochrony. Tymczasem nie taki jest cel przepisów p.p.s.a. ani nie przemawia za tym charakter spraw antymonopolowych. Stawia to pod znakiem zapytania zasadność traktowania tej wyjątkowej regulacji z art. 479⁶³ k.p.c. jako punktu odniesienia i inspiracji dla in-

nych spraw rozpatrywanych przez SOKiK. Takie rozwiązanie nie jest poprawne systemowo i zupełnie niezrozumiałe jest, dlaczego ustawodawca wprowadził przesłanki udzielania ochrony tymczasowej jedynie w odniesieniu do jednej kategorii spraw rozstrzyganych przez SOKiK.

Trzeba zauważyć, że Sąd wydający analizowane orzeczenie nie był odosobniony w swych poszukiwaniach inspiracji dla określenia przesłanek udzielania ochrony tymczasowej w regulacjach administracyjnoprawnych. Ten nurt zapoczątkowano jeszcze w latach 90. XX w. (Gronowski, 1994, s. 109) i jest kontynuowany nawet obecnie (Erciński, 2016, kom. do art. 479³⁰). Zgodnie z tym stanowiskiem, wstrzymując wykonanie decyzji Prezesa UOKiK, sąd powszechny powinien stosować odpowiednio kryteria podane w art. 108 § 1 k.p.a. Problem z tym stanowiskiem jest taki, że za wzorzec bierze regulację szczególną odnoszącą się do wyjątkowej sytuacji nadania rygoru natychmiastowej wykonalności, a nie jego wstrzymania. Tymczasem brak jest takiego przymiotu wyjątkowości w przypadku większości decyzji Prezesa UOKiK, a wniosek o wstrzymanie wykonania decyzji pełni rolę faktycznie kompensacyjną wobec braku przyznania waloru suspensywności odwołaniu od decyzji Prezesa UOKiK i dlatego powinien obowiązywać bardziej względny reżim jego stosowania. Tymczasem stosowanie przesłanek art. 108 k.p.a. podwyższa wymiennie standard udzielenia ochrony tymczasowej, zawężając ją do raczej skrajnych przypadków zagrożenia interesu publicznego i interesu strony. Jednocześnie trudno jest przyjąć, aby zasadne było takie zawężanie dostępnej ochrony tymczasowej i ograniczania praw strony, chyba że jest to wyraźnym wyborem ustawodawcy jak w sprawach telekomunikacyjnych. Nie ma zatem uzasadnienia dla czerpania inspiracji z ochrony tymczasowej udzielanej w sprawach szczególnych, ale należy raczej zwrócić się do generalnych zasad stosowanych przez sądy powszechne.

Powoduje to, że o wiele lepszym źródłem inspiracji SOKiK w odniesieniu do udzielania ochrony tymczasowej mogą być ogólne wskazania procesualistyki cywilnej. Nawet jeśli w sprawach antymonopolowych stosowanie art. 730 i n. k.p.c. jest zasadniczo wyłączone, gdyż na gruncie tego postępowania odrębnego art. 479³⁰ k.p.c. normuje to wyczerpująco, to jednocześnie pewne ustalenia teoretyczne odwołujące się do istoty samej instytucji zabezpieczenia roszczeń powinny się okazać pomocne. Ustalenia dogmatyki procesu cywilnego wskazują, że ochrona tymczasowa polega na stworzeniu pewnej sytuacji prowizorycznej na czas trwania procesu, której dążeniem jest zabezpieczenie celów procesu. Stosuje się je jednak pod pewnymi warunkami, czyli wtedy, kiedy roszczenie wierzyciela jest wiarygodne, a brak zabezpieczenia mógłby go pozbawić zaspokojenia (Waligórski, 1947, s. 50–51). Przywołany pogląd przypomina o kilku istotnych aspektach ochrony tymczasowej. Po pierwsze, tworzy ona sytuację prowizoryczną i nie może realizować ani wychodzić ponad cele procesu, dla potrzeb którego została ustanowiona. Ze swej istoty jest to zatem instytucja ekstraordynaryjna i powinna być stosowana ze szczególną ostrożnością. Po drugie, roszczenie wierzyciela musi być wiarygodne. Udzielanie ochrony bezzasadnym lub nieuprawdopodobnionym roszczeniom nie służy ani dobru wy-

miaru sprawiedliwości ani w swej istocie nie zabezpiecza żadnych praw, a może negatywnie wpływać na sytuację prawną innych uczestników postępowania. Po trzecie, ochrona tymczasowa powinna być dostosowana do celów konkretnego procesu. W zależności od charakteru postępowania (np. jurysdykcyjne, egzekucyjne) oraz jego przedmiotu należy umiejętnie ukształtować treść i granice ochrony tymczasowej w konkretnej sprawie. Pamiętając o służebnej roli prawa procesowego wobec prawa materialnego, należy zaznaczyć, że ochrona tymczasowa nie może, nawet prowizorycznie i tymczasowo, wykraczać poza normy prawa materialnego, dla urzeczywistnienia którego została stworzona. Ta ostatnia bariera, choć oczywista i uzasadniona, zdaje się sprawiać sądom powszechnym najwięcej problemów, szczególnie jeśli tym prawem są powszechnie obowiązujące normy prawa administracyjnego.

To stanowisko wydają się podzielać niektórzy komentatorzy, którzy podkreślają, że szczególne rozwiązanie zawarte w art. 479³⁰ k.p.c. nie wyklucza jednak sięgnięcia do przepisów postępowania zabezpieczającego, zwłaszcza w zakresie nieuregulowanym w tym przepisie. Przepis ten nie wskazuje żadnych przesłanek wstrzymania wykonania zaskarżonej decyzji, a trudno przyjąć, aby takie rozstrzygnięcie było całkowicie dyskrecjonalne. Zatem sąd powinien rozważyć, czy powód uprawdopodobnił w wystarczającym stopniu zasadność odwołania (roszczenie w rozumieniu art. 730¹ § 1 k.p.c.) oraz czy posiada interes prawny we wstrzymaniu wykonania decyzji (art. 730¹ § 2 k.p.c.). Interes prawny będzie istniał wówczas, gdy wykonanie decyzji przed rozpoznaniem odwołania uniemożliwi osiągnięcie celu postępowania (Łochowski, 2023, kom. do art. 479³⁰). Nie sposób się w pełni zgodzić z tą argumentacją, gdyż brak określenia przesłanek stanowi w przypadku omawianego przepisu wybór ustawodawcy kierowany chęcią ustanowienia szerokiej władzy dyskrecjonalnej po stronie SOKiK (z jedynym ograniczeniem w przypadku spraw z zakresu telekomunikacji i poczty). Dlatego, choć trudno jest przyjąć, aby art. 730 i n. k.p.c. można było stosować wprost na etapie udzielania ochrony tymczasowej przez SOKiK, to nie można im odmówić wartości perswazyjnej jako zasadnej bariery omnipotencji kompetencyjnej SOKiK i przeciwdziałania zupełnej dowolności w udzielaniu ochrony tymczasowej.

Z przeprowadzonej analizy dogmatycznej wynika, że jakkolwiek art. 479³⁰ § 1 k.p.c. nie formułuje wprost przesłanek udzielenia ochrony tymczasowej, to jednocześnie trudno uznać, że sąd powszechny ma pełną dowolność. Dlatego wydaje się, że choćby pomocniczo powinny być wykorzystywane łącznie ogólne przepisy o postępowaniu zabezpieczającym i doktrynalne wskazania czerpiące z istoty ochrony tymczasowej.

Jeżeli chodzi o trzeci element konstrukcyjny ochrony tymczasowej, to analiza art. 479³⁰ § 1 k.p.c. wskazuje, że ściśle została określona forma ochrony tymczasowej, tj. wstrzymanie wykonania aktu administracyjnego Prezesa UOKiK. Oznacza to, że odmiennie niż na gruncie zwykłych postępowań sądowych i art. 730 k.p.c. sąd nie ma możliwości samodzielnego ukształtowania sytuacji tymczasowej uczestników postępowania, ale ustawodawca determinuje treść ochrony

tymczasowej. Taka konstrukcja przepisu jest poprawna i dostosowana do administracyjnego charakteru rozpatrywanych przez SOKiK spraw. Pomimo wskazanych wcześniej wątpliwości części komentatorów (Łochowski, 2023, kom. do art. 479³⁰) zakres zastosowania 479³⁰ k.p.c. czyni zeń uniwersalną podstawę prawną udzielania ochrony tymczasowej w każdej sprawie wniesienia środka prawnego przeciwko aktowi administracyjnemu Prezesa UOKiK. Na uznanie zasługuje wiążące określenie treści ochrony tymczasowej udzielanej przez SOKiK. Jest ona dostosowana do specyficznego charakteru spraw antymonopolowych, które pomimo formalnie cywilnego charakteru ze swej istoty mają charakter administracyjnoprawny. Taka treść ochrony tymczasowej jest typowa przy rozpatrywaniu środków prawnych od aktów administracyjnych wydawanych przez organy administracji publicznej i jest przewidziana w art. 132 k.p.a. oraz 61 p.p.s.a. Zarówno w odwoławczym postępowaniu administracyjnym, jak i postępowaniu sądownoadministracyjnym ochrona tymczasowa wnoszącego środek prawny przeciwko skierowanemu doń aktowi administracyjnemu polega na wstrzymaniu wykonania tego aktu. Ani organ wyższego stopnia, ani sąd administracyjny nie mają swobody w zakresie kształtowania treści ochrony tymczasowej. Natomiast w przypadku zażalenia organ wyższego stopnia i w przypadku wniesienia skargi sąd administracyjny weryfikują istnienie przesłanek uzasadniających udzielenie ochrony tymczasowej, o ile wystąpi o to skarżący. Rozwiązanie to zachowuje swoją zasadność w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów rozpatrywanych przez sąd powszechny jako sprawach w istocie administracyjnych. Co istotne, rozwiązanie to wyraźnie określa postać i granice ochrony tymczasowej udzielanej przez SOKiK adresatom decyzji Prezesa UOKiK.

Analiza wyroku

Podstawowe wątpliwości budzi, czy w sprawie w ogóle doszło do uprawdopodobnienia istnienia roszczenia. Sąd przyjmuje, że wystarczające dla wykazania prawdopodobieństwa roszczenia jest określenie teoretycznych skutków realizacji koncentracji objętej zgodą Prezesa UOKiK przed zakończeniem postępowania sądowego. Tymczasem uprawdopodobnienie roszczenia w analizowanej sprawie powinno polegać na wskazaniu, że zaskarżony akt administracyjny jest prawdopodobnie obciążony wadą prawną uzasadniającą jego zmianę lub usunięcie z obrotu prawnego. Sąd niestety nie prowadzi żadnych rozważań w tym kierunku. Zamiast tego w uzasadnieniu analizowanego orzeczenia Sąd podnosi, że strona nie powinna wykonywać nieostatecznej decyzji, gdyż nie powinno mieć to miejsca w demokratycznym państwie prawa. Niestety Sąd nie uzasadnił szerzej tego poglądu. Uszło też uwadze Sądu, że na gruncie ogólnego postępowania administracyjnego regułą jest, że decyzja nieostateczna podlega wykonaniu, jeżeli jest zgodna z żądaniem wszystkich stron (art. 130 § 4 k.p.a.). Istotniejsze jest jednak, że Sąd oczywiście błędnie ocenia charakter aktów ad-

ministracyjnych, od których środki prawne rozpatruje. Zdaniem SOKiK decyzja, która została zaskarżona do sądu powszechnego, jest nieostateczna. Stwierdzenie to ignoruje zupełnie treść art. 16 § 1 k.p.a. Zgodnie z tym przepisem decyzje, od których nie służy odwołanie w administracyjnym toku instancji lub wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, są ostateczne. Co więcej, w zdaniu drugim przepis ten stanowi, że uchylenie lub zmiana takich decyzji, stwierdzenie ich nieważności oraz wznowienie postępowania może nastąpić tylko w przypadkach przewidzianych w kodeksie lub ustawach szczególnych. Takimi ustawami szczególnymi są ustawa antymonopolowa i k.p.c., gdyż wiążąco określają, kiedy i jak może nastąpić uchylenie lub zmiana ostatecznych decyzji Prezesa UOKiK. Oznacza to również, że w świetle obowiązujących regulacji zaskarżenie decyzji Prezesa UOKiK do sądu powszechnego nie pozbawia ich statusu ostateczności⁹. Przy okazji art. 16 § 3 k.p.a. precyzuje, że decyzje ostateczne, których nie można zaskarżyć do sądu, są prawomocne. Jakkolwiek przy poprzedniej redakcji sprzed 2017 r. można było mieć wątpliwości co do charakteru zaskarżonych decyzji (np. Błachucki, 2012, s. 376 i n.)¹⁰, to po 2017 r. i wyjaśnieniu przez ustawodawcę pojęć „ostateczności” i „prawomocności” decyzji administracji w art. 16 k.p.a. stanowisko SOKiK jest anachroniczne i nie przystaje do obowiązującego prawa (Błachucki, 2024). Jednocześnie te ustalenia definicyjne nie mają tylko wartości porządkującej na gruncie procedury administracyjnej, ale mają normatywne znaczenie dla ustawy antymonopolowej. Ustawodawca bardzo wyraźnie rozróżnia decyzje ostateczne i prawomocne Prezesa UOKiK. W art. 112 ust. 3 ustawy antymonopolowej wprost przewidziano, że karę pieniężną uiszcza się w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się decyzji Prezesa Urzędu. Oznacza to, że udzielanie ochrony tymczasowej adresatom kar finansowych Prezesa UOKiK jest bezprzedmiotowe, chyba że zostały opatrzone rygorem natychmiastowej wykonalności. Natomiast pozostałe decyzje ostateczne mogą być rozpatrywane pod kątem zastosowania art. 479³⁰ § 1 k.p.c., SOKiK nie rozpatruje bowiem odwołań od decyzji nieostatecznych Prezesa UOKiK.

Co więcej, tak daleko idące stwierdzenia o rzekomo nieemożliwej do pogodzenia z wymogami państwa prawa praktyce przeprowadzania koncentracji zaraz po wydaniu decyzji przez Prezesa UOKiK nie tylko nie mają oparcia w obowiązujących przepisach, ale również zupełnie ignorują praktykę obrotu gospodarczego. Nie do końca wiadomo, co miałyby godzić w demokratyczne państwo prawa, kiedy adresat decyzji administracyjnej ją wykonuje, nawet jeśli nie upłynął termin na złożenie odwołania do sądu powszechnego, a posiada ona przymiot ostateczności. Ponosi on ryzyko prawne związane z ewentualnym upadkiem decyzji w wyniku procesu odwoławczego, ale stawianie mu zarzutu godzenia w porządek konstytucyjny RP jest oczywiście nieuzasadnione oraz godzi w zasadę zaufania do działań organów władzy publicznej (art. 2 Konstytucji RP). Należy zauważyć, że choć postępowanie antymonopolowe w sprawach koncentracji powinno się kończyć w przeciągu miesiąca, to termin ten jest faktycznie dłuższy i wynosi średnio (dla postępowań,

których termin nie został wydłużony na podstawie art. 96a ust. 1 ustawy antymonopolowej – 38 dni¹¹). Powoduje to, że na ponad 5 tygodni zostaje wstrzymana transakcja, co generuje często istotne koszty. W tej sytuacji czekanie na upływ terminu na wniesienie odwołania jeszcze kolejne tygodnie oznacza zwiększenie tych kosztów. Co więcej, termin na złożenie odwołania w sprawach antymonopolowych jest wydłużony w porównaniu z typowymi sprawami administracyjnymi i wynosi 1 miesiąc. Jednocześnie w sytuacji, kiedy, co do zasady, legitymację procesową do wniesienia odwołania ma jedynie adresat decyzji, ryzyko prawne jej skutecznego zaskarżenia, o uchyleniu nie wspominając, jest minimalne¹². W realiach niniejszej sprawy, jeśli na poważnie traktować supozycje SOKiK, oznaczałoby to, że przedsiębiorca powinien również wstrzymać się z przeprowadzeniem koncentracji do czasu nie tylko upływu terminu na złożenie odwołania, ale do powzięcia wiadomości o braku złożenia odwołania przez prokuratora lub RPO, nawet jeśli w ogóle nie brali udziału w postępowaniu. Taka interpretacja nie ma jednak swojego oparcia w prawie ani w praktyce obrotu gospodarczego. Powoduje to, że w praktyce prawie żaden przedsiębiorca nie czeka z wdrażaniem transakcji do upływu terminu miesięcznego, nie mówiąc już o nierealistycznych zdarzeniach przyszłych, na które wskazuje SOKiK. Chodzi tu bowiem o sytuację, gdy decyzja jest zgodna z żądaniem stron.

Kolejnym argumentem Sądu za uznaniem uprawdopodobnienia roszczenia jest okoliczność, że wykonanie decyzji przez jej adresata, tj. przeprowadzenie koncentracji, pozbawia SOKiK kompetencji do rozstrzygnięcia sprawy. Sąd bawuje tutaj na niewypowiedzianym wprost założeniu, że przedmiot postępowania w sprawie z odwołania przeciwko decyzji wyrażającej zgodę na koncentrację istnieje dopóty, dopóki koncentracja ta nie została zrealizowana. Trudno się zgodzić z takim poglądem, gdyż jest on ze wszech miar fałszywy i abstrahuje od wiążących Sąd przepisów. Z niewytłumaczalnych względów Sąd myli sferę faktów i prawa. Nawet jeśli strona przeprowadzi koncentrację, to nie czyni to postępowania sądowego bezprzedmiotowym. Sąd zapomina, że przedmiotem postępowania jest zbadanie, czy koncentracja przedsiębiorców może być oceniona jako antykonkurencyjna i w jakim stopniu, i w związku z tym, czy wymaga interwencji ze strony władzy publicznej. W świetle przyjętego w Polsce systemu rozpatrywania spraw antymonopolowych zarówno Prezes UOKiK, jak i sądy powszechne sprawują jurysdykcję antymonopolową i mogą samodzielnie (ale w określonej sekwencji) podejmować decyzje w tym zakresie. Oznacza to, że tak jak Prezes UOKiK, tak i SOKiK, rozpatrując sprawę, której przedmiotem jest ocena koncentracji przedsiębiorców, ma wszelkie kompetencje, aby wiążąco wypowiedzieć się w tej sprawie. Jeżeli zostanie skutecznie złożone odwołanie przez podmiot na prawach strony, a równolegle strona zrealizuje koncentrację, to właśnie strona ponosi pełne ryzyko prawne uchylenia zgody na koncentrację. Orzeczenie SOKiK zmieniające decyzję Prezesa UOKiK o zgodzie na koncentrację i zakazujące jej wchodzi do obrotu prawnego, a po uprawomocnieniu orzeczenie to może być podstawą do podjęcia środków strukturalnych z art. 21

i 99 ustawy antymonopolowej w celu przywrócenia stanu sprzed koncentracji, nie mówiąc już o środkach przymuszających z art. 107 ust. 1 i głównej sankcji finansowej z art. 106 ust. 1 pkt 3 oraz finansowej sankcji subsydiarnej z art. 108 ust. 1 pkt 2 ustawy antymonopolowej. Przy czym nie ulega wątpliwości, że to Prezes UOKiK będzie odpowiedzialny za doprowadzenie do stanu zgodnego z prawem, traktując na równi orzeczenie SOKiK z własną decyzją administracyjną, podlegającą przymusowemu wykonaniu. Oznacza to, że bez względu na status transakcji przedmiot postępowania istnieje, a obowiązkiem sądu powszechnego jest rozstrzygnięcie sprawy.

Te rozważania wiodą Sąd do przyjęcia kolejnych kontrowersyjnych tez o bezwzględnie prewencyjnym charakterze systemu kontroli koncentracji w Polsce, z czego ma wynikać to, że „jeśli czynność prawna, na podstawie której koncentracja miała nastąpić, zostałaby dokonana przed wydaniem orzeczenia wstrzymującego wykonanie decyzji, to przedsiębiorcy mający zamiar dokonać koncentracji winni powstrzymać się od jej wykonywania, a w konsekwencji w sytuacji przejęcia kontroli poprzez nabycie 100% udziałów w kapitale zakładowym przejmowanego przedsiębiorcy, tak jak to ma miejsce w sprawie niniejszej, powinni powstrzymać się od wykonywania jakichkolwiek praw udziałowych z nabytych udziałów w kapitale zakładowym (podejmowanie wszelkich czynności w warunkach zawieszenia wykonania decyzji może nieść negatywne skutki wynikające z nieważności czynności prawnych)”. Te dywagacje SOKiK świadczą niestety o zupełnym braku zrozumienia, że system kontroli koncentracji w Polsce ma charakter administracyjnoprawny i że istnieje fundamentalna różnica pomiędzy kontrolą koncentracji, a przeciwdziałaniem praktykom przedsiębiorców ograniczających konkurencję w zakresie stosowanych sankcji. Sąd ignoruje zupełnie, że w odniesieniu do badanej koncentracji stosuje materialne prawo administracyjne i to w zakresie prawa administracyjnego aktualizują się skutki stosowanej przezeń jurysdykcji antymonopolowej. Sąd zdaje się zapominać, że jedynie w przypadku wielostronnych i jednostronnych antykonkurencyjnych praktyk przedsiębiorców ustawa antymonopolowa przewiduje cywilnoprawną sankcję nieważności czynności prawnej (odpowiednio art. 6 ust. 2 i 9 ust. 3). Podobnej sankcji nie przewiduje się w zakresie kontroli koncentracji. Art. 97 ust. 1 ustawy antymonopolowej przewiduje, że przedsiębiorcy, których zamiar koncentracji podlega zgłoszeniu, są obowiązani do wstrzymania się od dokonania koncentracji do czasu wydania decyzji przez Prezesa Urzędu lub upływu terminu, w jakim decyzja powinna zostać wydana. Ale jednocześnie przepis ten bynajmniej nie określa, że czynności prawne przeprowadzone przez przedsiębiorców przed wydaniem decyzji są nieważne. W literaturze przedmiotu już ponad dwie dekady temu podkreślano, że odwrotnie niż w prawie unijnym przeprowadzenie koncentracji z naruszeniem art. 97 ust. 1 ustawy antymonopolowej nie wpływa na ważność samej umowy będącej podstawą koncentracji, ale skutkuje możliwością zastosowania sankcji finansowych lub strukturalnych¹³. Przeczy to w oczywisty sposób supozycji Sądu o rzekomo bezwzględnie prewencyjnym i suspensywnym charakterze

systemu kontroli koncentracji w Polsce. Co jednak istotniejsze, wskazuje to jednoznacznie na bezprawność nakładania na strony koncentracji bezwzględnego obowiązku wstrzymania się z przeprowadzeniem koncentracji w ramach ochrony tymczasowej (podobnie Celejewska-Rajchert & Drgas, 2023). Sąd w rozpatrywanej sprawie antymonopolowej nie może wyjść poza obowiązujące go ramy prawne tej sprawy, a te jednoznacznie i wiążąco wyznacza prawo administracyjne, tj. ustawa antymonopolowa. Ochrona tymczasowa udzielana przez SOKiK nie może nakładać dalej idących obowiązków, które w ogóle nie mają oparcia w administracyjnym prawie materialnym. W tym zakresie dyskrecyjna władza sędziowska musi ustąpić przed decyzją ustawodawcy o wyborze systemu kontroli koncentracji w Polsce. Przypomina to również o administracyjnym charakterze spraw antymonopolowych, nawet jeśli czasowo (skutek wniesienia środka prawnego) są one formalnie traktowane jako sprawy cywilne.

Trudno w treści uzasadnienia znaleźć jakiegokolwiek argumenty za istnieniem interesu prawnego po stronie RPO w uzyskaniu ochrony tymczasowej, tj. zidentyfikowania wynikającego z naruszenia przepisów ustawy antymonopolowej ograniczenia praw i wolności obywatelskich osób trzecich. SOKiK w ogóle pomija, czy decyzja zaskarżona przez RPO może w jakikolwiek sposób naruszać czyjekolwiek prawa lub wolności. Dopiero lektura treści samego odwołania pozwala stwierdzić, że RPO wskazuje na art. 14 i 54 Konstytucji RP, tj. wolność prasy i wolność słowa. Tymczasem, kryteria te nie mają oparcia w ustawie antymonopolowej, a Prezes UOKiK, zgodnie z zasadą legalizmu (art. 7 Konstytucji RP), nie może stosować przesłanek oceny koncentracji innych niż te wskazane w ustawie antymonopolowej. W przeciwnym razie odwołanie się przez Prezesa UOKiK do tak ogólnych kategorii jak wolność prasy i wolność mediów, skutkowałoby godzącym w pewność systemu prawnego, zbyt dużym marginesem swobody organu administracji publicznej. Należy przy tym pamiętać, że koncentracja jako taka jest działaniem dozwolonym, a jej przeprowadzenie stanowi przejaw realizacji zasady swobody działalności gospodarczej (art. 22 Konstytucji RP). Co najbardziej zaskakujące, Sąd, uzasadniając udzielenie ochrony tymczasowej, wskazuje na niebezpieczeństwo niemożliwych do odwrócenia negatywnych skutków dla konkurencji, które mogą wystąpić w czasie trwania postępowania sądowego. Oznacza to, że w ogóle abstrahuje od pozaustawowych kryteriów wskazanych przez RPO, a przede wszystkim w ogóle nie identyfikuje, czyje rzekomo prawa lub wolności miałyby być zagrożone przedwczesną realizacją decyzji Prezesa UOKiK. W tym kontekście należy zauważyć, że decyzja o zgodzie na koncentrację dotyczy praw i obowiązków administracyjnoprawnych jedynie podmiotu, do którego jest skierowana. Powoduje to, że prawdopodobieństwo, aby mogła ona wpływać na prawa i wolności innych podmiotów, jest wysoce ograniczone. Istotą tej decyzji jest próba weryfikacji, czy koncentracja nie będzie miała charakteru antykonkurencyjnego. Nawet jeśli prognoza ta okaże się nie w pełni poprawna, to jeszcze nie oznacza to, że w wyniku decyzji admini-

Wnioski

stracyjnej Prezesa UOKiK czykolwiek prawa lub obowiązki zostaną naruszone. W sytuacji takiego wysoce spekulatywnego ewentualnego naruszenia praw i wolności udzielanie ochrony tymczasowej przez SOKiK na wniosek podmiotu na prawach strony, jakim jest RPO, przy rozpatrywaniu odwołania od decyzji wyrażającej zgodę na koncentrację powinno stanowić sytuację szczególną, aktualizującą się w warunkach oczywistego naruszenia praw i wolności osób trzecich. Tymczasem Sąd nawet nie próbuje tych praw i wolności identyfikować. Należy wreszcie przypomnieć, że koncentracje przedsiębiorców są działaniami w pełni legalnymi, w odróżnieniu od karteli czy nadużywania pozycji dominującej. Przedsiębiorcy, którzy je przeprowadzają, korzystają z gwarantowanej konstytucyjnie wolności działalności gospodarczej, która może być ograniczona jedynie ustawowo i tylko ze względu na ważny interes publiczny (art. 22 Konstytucji RP). Powoduje to, że sąd powszechny, kreując tymczasową sytuację prawną, nie może naruszać wolności gwarantowanej konstytucyjnie, której żadna ustawa nie ogranicza.

Konsekwencją udzielenia ochrony tymczasowej powodo- wi, który złożył odwołanie od decyzji w sprawie z zakresu kontroli koncentracji wydanej przez Prezesa UOKiK w postępowaniu administracyjnym i jednocześnie wniósł o wstrzymanie wykonania tej decyzji, może być jedynie skutek określony w art. 479³⁰ k.p.c., tj. wstrzymanie wykonania decyzji. Nie znajduje oparcia w ustawie antymonopolowej zobowiązanie przedsiębiorców do powstrzymania się od wykonywania jakichkolwiek praw udziałowych z nabytych udziałów w kapitale zakładowym, gdyż podejmowanie takich czynności w warunkach zawieszenia wykonania decyzji nie może nieść negatywnych skutków wynikających z rzekomej nieważności czynności prawnych. Wstrzymanie wykonania decyzji nie wpływa na cywilnoprawne prawa i obowiązki stron. Natomiast w sferze prawa publicznego będzie stanowiło podstawę dla sądu rejestrowego do dokonania zmian w Krajowym Rejestrze Sądowym. Zgodnie z art. 20b ustawy z 20.08.1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym¹⁴ „w przypadku gdy wpis do rejestru uzależniony jest od zgody Prezesa UOKiK na dokonanie koncentracji, udzielonej na podstawie przepisów o ochronie konkurencji i konsumentów, sąd wyda postanowienie o wpisie do rejestru, na podstawie decyzji Prezesa UOKiK o wydaniu zgody na dokonanie koncentracji, albo, gdy przedsiębiorca złożył oświadczenie, pod rygorem odpowiedzialności karnej, że zamiar koncentracji nie podlegał obowiązkowi zgłoszenia”¹⁵. Wstrzymanie wykonania decyzji będzie zatem przeszkodą w sferze prawa publicznego dokonania zmian w KRS, ale nie będzie skutkowało nieważnością transakcji czy brakiem możliwości faktycznej realizacji transakcji przez stronę.

Głosowane orzeczenie dotyczyło specyficznej sytuacji, kiedy decyzję o zgodzie na koncentrację wydał przez Prezesa UOKiK zaskarżył podmiot na prawach strony, czyli podmiot, którego prawa i obowiązki nie były przedmiotem decyzji. Jest to sytuacja wyjątkowa, która wcześniej nie miała miejsca¹⁶. Powoduje to, że część zidentyfikowanych zagadnień nie będzie się aktualizowała w standardowych sytuacjach, kiedy to strona dąży do uchylecia decyzji Prezesa UOKiK¹⁷. Jednocześnie jednak taka szczególna sytuacja znacznie lepiej uwypukla inherentne ułomności przyjętego systemu sądowej kontroli decyzji Prezesa UOKiK, sprawowanej przez sądy powszechne.

Przeprowadzona analiza wykazała, że głosowane orzeczenie zasadniczo nie zasługuje na aprobatę. O ile można się zgodzić, że przesłanki i treść ochrony tymczasowej na gruncie spraw z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów mają swoje jedyne źródło w art. 479³⁰ k.p.c., to w żaden sposób nie można wywodzić cywilnoprawnych skutków dla koncentracji z faktu udzielenia tej ochrony. Ochrona tymczasowa udzielana przez sąd powszechny w sprawach antymonopolowych nie może abstrahować od przepisów materialnego prawa administracyjnego, które określają wiążąco i wyłącznie prawa i obowiązki stron będące przedmiotem postępowania. Choć można się zastanawiać nad poprawnością przyjętego w Polsce systemu kontroli koncentracji, to z pewnością nie jest rolą SOKiK decydującego o przyznaniu ochrony tymczasowej tworzyć adaptację tego systemu, która nie ma żadnego oparcia w obowiązującym prawie, a jedynie w woli sądu. Nie wydaje się zasadne, aby w ramach ochrony tymczasowej przy stosowaniu ustawy antymonopolowej do oceny koncentracji Sąd mógł ingerować w stosunki cywilnoprawne stron transakcji. Jeszcze większe wątpliwości może budzić *de facto* automatyczne (gdyż abstrahujące od konkretnej sprawy, a bazujące jedynie na abstrakcyjnych przesłankach) udzielanie takiej ochrony na wnioski podmiotów na prawach strony, które nie brały udziału w postępowaniu antymonopolowym przed Prezesem UOKiK. W szczególności uzasadnienia dla udzielania takiej ochrony nie mogą stanowić pozaustawowe kryteria, których Prezes UOKiK nie może stosować w postępowaniu antymonopolowym, co wynika z zasady legalizmu. Natomiast analizowane orzeczenie i sprawa zwracają uwagę na to, że przyjęte w ustawie antymonopolowej rozwiązanie dotyczące cywilnoprawnych skutków decyzji Prezesa UOKiK dla koncentracji nie jest poprawne. Zapewnieniu efektywności antymonopolowej jurysdykcji sądowej, przy zagwarantowaniu praw adresatów decyzji Prezesa UOKiK, znacznie lepiej służyłoby wprowadzenie, wzorem regulacji europejskiej, cywilnoprawnej sankcji nieważności czynności prawnych wiodących do koncentracji, uzależnionych od wyniku prawomocnego rozstrzygnięcia.

Przypisy/Notes

¹ Zob. wyroki SOKiK w sprawie zakazów: PGE/Energa z 14.05.2012 r., XVII AmA 41/11; Orzeł Biały/Baterpol z 13.04.2011 r., XVII AmA 78/09; Cogifer/Koltram z 5.04.2011 r., XVII AmA 213/09. Co ciekawe w żadnej z tych spraw nie wniesiono apelacji.

² Oprócz analizowanej sprawy zob. wyroki w sprawie zakazów: Agora/Radio Zet – SOKiK z 12.05.2022 r., XVII AmA 61/21; SA w Warszawie z 27.02.2023 r., VII AGa 1023/22; NordStream 2 – SOKiK z 21.11.2022 r., XVII AmA 11/21.

³ Dostępna na https://decyzje.uokik.gov.pl/bp/dec_prez.nsf (dostęp 07.10.2023).

⁴ Wniosek RPO dostępny na: <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-skarzy-do-sadu-zgode-uokik-na-kupno-polska-press-przez-orken> (dostęp 07.10.2023).

⁵ Zgodnie z art. 479³² § 2 k.p.c. przepis art. 479(30) stosuje się odpowiednio do zażeń na postanowienia Prezesa UOKiK.

⁶ Dostępne na: <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-skarzy-do-sadu-zgode-uokik-na-kupno-polska-press-przez-orken> (dostęp 7.10.2023).

⁷ Dz.U. z 2012 r., 0 poz. 1445, dalej: p.p.s.a.

⁸ Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo telekomunikacyjne oraz niektórych innych ustaw z dnia 16.11.2012 r., druk nr 627 (Sejm RP, VII kadencja), 23.07.2012 r., s. 179–180.

⁹ Podobnie w wyroku NSA z 14.10.2022 r., I GSK 2933/18, CBOSA. Na ostateczny charakter tych decyzji zwracają również uwagę T. Woś (1995, s. 104) czy E. Stefańska (2022a, s. 571), choć wyciągają z tej konstatacji odmienne wnioski.

¹⁰ Poglądu tego obecnie nie sposób zasadnie bronić, nawet jeśli można mieć poważne wątpliwości co do prawidłowości przyjętego w k.p.a. rozwiązania.

¹¹ Sprawozdanie z działalności UOKiK – rok 2022, Warszawa 2023, s. 20.

¹² W praktyce zdarzają się „odwołania” wnoszone przez konsumentów, kontrahentów czy nawet właścicieli podmiotów przejmowanych, ale z uwagi na brak legitymacji procesowej są one przez sądy powszechne odrzucane.

¹³ Zob. poglądy cyt. przez M. Błachuckiego (2012, s. 161).

¹⁴ Dz.U. z 2023 r., poz. 685.

¹⁵ W tym zakresie modyfikuję i uzupełniam swoje wcześniejsze ustalenia o wpisie do KRS – zob. Błachucki, 2021, s. 290.

¹⁶ Należy odnotować jeszcze jedną nieskuteczną próbę zaskarżenia decyzji o zgodzie na koncentrację przez prokuratora (Błachucki, 2019).

¹⁷ W tym kontekście należy pamiętać, że zdarzały się sytuacje, kiedy to przedsiębiorcy zaskarżali decyzje o zgodzie na koncentrację, ale nie zgadzali się oni z uzasadnieniem stanowiska organu antymonopolowego.

Bibliografia/References

- Błachucki, M. (2012). *System postępowania antymonopolowego w sprawach kontroli koncentracji przedsiębiorców*. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.
- Błachucki, M. (2019). Głos do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 kwietnia 2018 r. (VII AGz 523/18). *Orzecznictwo Sądów Polskich*, (12), 105–119.
- Błachucki, M. (2021). Wymóg uzyskania zgody Prezesa UOKiK na koncentrację jako przesłanka wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego. W: M. Błaszczak, & A. Zientara (red.), *Interdyscyplinarność – w nauce najciekawsze rzeczy dzieją się na styku różnych dziedzin*. C.H.Beck.
- Błachucki, M. (2024). Pojęcie „decyzji ostatecznej” organu regulacyjnego i antymonopolowego. Głos do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 października 2022 r. (sygn. akt I GSK 2933/18). *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego*, (1), 160–170.
- Celejewska-Rajchert, A., & Drgas, F. (2023). Sądowa kontrola decyzji Prezesa UOKiK w sprawach koncentracji – wybrane aspekty w oparciu o najnowsze orzecznictwo (sprawy Agora/Eurozet oraz Orlen/Polska Press). *Internetowy Kwartalnik Antymonopolowy i Regulacyjny*, 4(12), 97–116. <https://doi.org/10.7172/2299-5749.IKAR.4.12.6>
- Ereciński, T. (2016). W: J. Gudowski, K. Weitz, & T. Ereciński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze* (wyd. V), Lex/el.
- Flaga-Gieruszyńska, K. (2022). W: K. Flaga-Gieruszyńska, & A. Zieliński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz* (wyd. 11). Legalis/el.
- Gronowski, S. (1994). *Ustawa o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym. Komentarz. orzecznictwo, przepisy, wyjaśnienia*. C.H.Beck.
- Jędrzejek, G., & Orecki, M. (2021). W: T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Artykuły 367–505(39)*. Lex/el.
- Łochowski, M. (2023). W: T. Szanciło (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 459–1217*. Tom II. Legalis/el.
- Stefańska, E. (2022a). Postępowania w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów oraz w sprawie praktyk nieuczciwie wykorzystujących przewagę kontraktową. W: A. Machnikowska (red.), *Postępowania odrębne. System Postępowania Cywilnego*. Tom 6. C.H.Beck.
- Stefańska, E. (2022b). W: M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom II. Art. 478–1217*. Lex/el.
- Turczyn, A. (2023). W: O. M. Piaskowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany*. Lex/el.
- Waligórski, M. (1947). *Proces cywilny. Funkcja i struktura*. Gebethner i Wolff.
- Woś, T. (1995). Głos do wyroku SN z dnia 26 listopada 1993 r., III CZP 63/93. *Państwo i Prawo*, (5), 103–108.

Dr hab. Mateusz Błachucki, prof. INP PAN

Profesor w Zakładzie Prawa Administracyjnego Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk. Prowadzi badania naukowe w zakresie prawa antymonopolowego, procedur administracyjnych i transnarodowego prawa administracyjnego.

Dr hab. Mateusz Błachucki, prof. INP PAN

Associate Professor at the Department of Administrative Law of the Institute of Legal Studies of the Polish Academy of Sciences. He conducts scientific research in the field of antimonopoly law, administrative procedures and transnational administrative law.

